

Sygnatura akt I 1 Ca 189/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 03-06-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Bolczyk-spr

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 03-06-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 28 lutego 2014 r sygn. akt IC 1940/13

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 w ten sposób , że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.011,38 zł (dwa tysiące jedenaście złotych trzydzieści osiem groszy z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2013 r do dnia zapłaty i odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami procesu .
2. Odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami procesu powódki w instancji odwoławczej.

Aleksandra Bolczyk

Sygn. akt I 1 Ca 189/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2014 roku sygn. akt I C 1940/13 Sąd Rejonowy w Koninie oddalił powództwo (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. przeciwko P. S. o zasądzenie kwoty 2.011,38 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za zaległe czesne i orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu, że roszczenie uczelni wyższej o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, podczas gdy:

a) uczelnia wyższa może prowadzić działalność gospodarczą, ale jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od działalności podstawowej, tj. kształcenia studentów (art. 7 w zw. z art. 13 uPsw),

b) prowadzenie przez uczelnie wyższe działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej nigdy nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (art. 106 uPsw), która to ustawa jest naczelnym aktem w zakresie działalności gospodarczej w systemie prawa prywatnego i publicznego i jej celem jest harmonizacja przepisów o działalności gospodarczej m.in. z kodeksem cywilnym,

c) lektura uzasadnienia ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i prac legislacyjnych przekonuje, iż intencją ustawodawcy było utrzymanie, iż prowadzenie przez uczelnie działalności dydaktycznej nie stanowi działalności gospodarczej,

d) działalność edukacyjna uczelni wyższych, w tym niepaństwowych stanowi wykonywanie zadań publicznych, przez co nie stanowi działalności gospodarczej, pomimo że może mieć charakter odpłatny,

e) ustawodawca wyraźnie zastrzegł w art. 99 ust. 4 uPsw, że opłaty za świadczone usługi edukacyjne nie mogą przekraczać kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do uruchomienia i prowadzenia w danej uczelni, odpowiednio studiów (...),

f) działalność gospodarcza, o której mowa w art. 118 k.c. to ta, o której mowa w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku w zw. z art. 1, 2 i 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej poprzez ich błędną wykładnię, prowadzącą do ich niezastosowania wskutek przyjęcia, że definicja działalności gospodarczej zawarta w usdg ma znaczenie wąskie i dotyczy tylko sprawa objętych przedmiotem regulacji tej ustawy, więc działalność dydaktyczna nie jest działalnością gospodarczą wyłącznie w rozumieniu usdg, podczas gdy:

a) zakres zastosowania usdg, wynikający z art. 3, został sformułowany poprzez definicję negatywną („przepisów ustawy nie stosuje się do”), zawierającą zamknięty katalog wyłączeń, co oznacza, że jej regulacją objęto sferę szeroko pojętej działalności gospodarczej, o ile nie jest to wyraźnie wyłączone przez przepisy szczególne;

b) przedmiotem regulacji usdg (zgodnie z art. 1) jest „wykonywanie” działalności, co jest tożsame z „prowadzeniem” działalności, o których mowa w art. 106 uPsw,

c) powszechnie wskazuje się, że art. 2 usdg zawiera legalną definicję działalności gospodarczej, co oznacza, że powinna być ona traktowana jako powszechnie obowiązujące rozumienie tego pojęcia w polskim systemie prawnym,

d) ustawodawca w projekcie usdg wprost stwierdził, że ratio legis ustawy jest harmonizacja przepisów nowej ustawy z kodeksem cywilnym i kodeksem spółek handlowych (wykładnia celowościowa i systemowa), co oznacza, że nie ma racji bytu utrzymywanie doktrynalnej „autonomicznej definicji działalności gospodarczej” formułowanej na gruncie art. 118 k.c.

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, iż świadczenie studenta polegające na obowiązku uiszczenia opłaty za świadczenia edukacyjne stanowi świadczenie o charakterze okresowym, podczas gdy:

a) uiszczanie opłaty za studia stanowi świadczenie jednorazowe (sukcesywne), ewentualnie podzielone na raty,

b) opłaty za studia zaliczane są zawsze na część jednego świadczenia, tj. kształcenia w ramach określonego kierunku studiów, zmierzającego do uzyskania kwalifikacji I lub II stopnia i uzyskania dyplomu, a więc świadczenia jednego, choć założonego i podzielonego na etapy (semestr, rok),

c) opłaty za studia nie posiadają jurydycznej samodzielności, a są częścią jednego, większego świadczenia w zamian za świadczenie uczelni,

d) czynnik czasu zaś służy nie określeniu rozmiaru świadczenia, lecz służy jedynie do oznaczenia sposobu wykonania świadczenia i ustalenia prawidłowości jego spełnienia.

4. obrazę przepisów prawa materialnego tj. przepisów art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że sprzeczne jest z zasadą uczciwości żądanie przez stronę umowy zapłaty wynagrodzenia od kontrahenta za okres, kiedy kontrahent nie uczęszczał na zajęcia dydaktyczne i nie przystępował do egzaminów, choć nadal wiązała go umowa, a więc nadal był stroną stosunku obligacyjnego, który rozwiązał się dopiero z chwilą wydania decyzji w przedmiocie skreślenia z listy studentów, podczas gdy:

a) obowiązkiem studenta jest uczęszczanie na zajęcia dydaktyczne i przystępowanie do egzaminów, toteż brak tej aktywności oznacza jedynie naruszenie podstawowych obowiązków studenckich, nie oznacza zaś „wypowiedzenia” czy „rozwiązania” umowy z kontrahentem,

b) faktyczne „porzucenie” uczelni nie oznacza zakończenia nawiązanego uprzednio przez studenta stosunku prawnego,

c) zasada uczciwości kontraktowej nakazuje wypełnianie przyjętych na siebie obowiązków, informowanie strony kontraktu o istotnych okolicznościach czy braku woli kontynuowania umowy i wreszcie rzetelne traktowanie zobowiązania.

W oparciu o te zarzuty powódka wniosła o

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.011,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Pozwany P. S. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w art. 13 § 1 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 28 września 20002 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się uzasadniona.

Błędnie Sąd I instancji uznał, iż roszczenie wywiedzione przez powódkę uległo przedawnieniu.

Z akt sprawy wynika niezbicie, że w dniu 22 lutego 2007 roku, a więc w czasie obowiązywania ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 572 ze zm.), pozwany zawarł z Wyższą Szkołą (...) w Ł. (obecnie Akademią (...) w Ł., cedentem wierzytelności na rzecz powodowej spółki) umowę, na mocy której uczelnia zobowiązała się do stworzenia warunków do przygotowania się pozwanego do sesji egzaminacyjnej, w szczególności poprzez zorganizowanie konsultacji oraz do zorganizowania egzaminów w sesji egzaminacyjnej i poprawkowej zgodnie z planem studiów, a pozwany zobowiązał się do wniesienia opłat w postaci opłaty za postępowanie kwalifikacyjne, wpisowego, czesnego oraz innych opłat określonych w cenniku, a także do przestrzegania statutu uczelni oraz regulaminu studiów.

Pozwany zobowiązał się do zapłaty czesnego w wysokości 2.820 zł za każdy rok studiów: za I i II rok studiów w 12 comiesięcznych ratach w wysokości 235 zł każda, a za III rok studiów w 12 comiesięcznych ratach po 235 zł, jeśli rok ten zaczyna się w semestrze letni lub 9 ratach po 315 zł, jeśli rok zaczyna się w semestrze zimowym.

Pozwany decyzją z dnia 2 marca 2009 roku został skreślony z listy studentów.

Roszczenie powódki obejmuje natomiast zaległe czesne za okres od października 2008 roku do lutego 2009 roku oraz odsetki ustawowe wyliczone do dnia 23 maja 2013 roku – łącznie w wysokości 2.038,11 zł.

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku, w treści przepisu art. 160 ust. 3 w zw. z art. 99 ust. 1 reguluje umowę między uczelnią a studentem: normuje formę, strony i przedmiot świadczenia, tworząc tym samym nowy rodzaj umowy. Jednocześnie art. 106 tej ustawy wyłącza spod pojęcia działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej prowadzoną przez uczelnię działalność dydaktyczną, naukową, badawczą, doświadczalną, sportową, rehabilitacyjną lub diagnostyczną. Zgodnie także z treścią art. 269 powołanej ustawy, umowy, o których w art. 160 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, obowiązują od roku akademickiego 2006/2007 – z więc dotyczącą umowy zawartej przez powódkę.

Zatem już z wyraźnego brzmienia ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku wynika, że działalność prowadzona przez cedenta wierzytelności powódki, nie jest działalnością gospodarczą.

Przytoczone powyżej uregulowania wykluczają zatem – jak trafnie wskazuje apelująca – stosowanie przepisu art. 118 k.c. przewidującego trzyletni termin przedawnienia m.in. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, skoro działalność cedenta wierzytelności powodowej spółki taką działalnością z mocy wyraźnego przepisu, nie jest. Należy przy tym wskazać, że przepis art. 106 zastrzega, iż prowadzenie przez uczelnię - zarówno **publiczną, jak i niepubliczną** - działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Oznacza to, iż do wymienionych rodzajów działalności uczelni nie mają zastosowania przepisy powyższej ustawy, nawet gdy działalność ta jest prowadzona odpłatnie oraz spełnia istotne przesłanki typowe dla działalności gospodarczej, a więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

W szczególności do wymienionych w komentowanym przepisie rodzajów działalności nie będą miały zastosowania zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej ani zasady kontroli tej działalności określone w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. (por. Prawo o szkolnictwie wyższym, Komentarz, A. S. (...) 2013) Poglądu takiego nie niweczy teza wynikająca z postanowienia SN z dnia 6 grudnia 2013r. (I CSK 167/13 LEX nr 1418723), zgodnie z którą „ świadczenie usług edukacyjnych odpłatnie na studiach niestacjonarnych ma niewątpliwie cel zarobkowy z perspektywy uczelni. Jednoznacznie przemawia to za uznaniem tej działalności za na tyle podobną do działalności gospodarczej, aby przepisy o kontroli abstrakcyjnej wzorców umownych znalazły do niej zastosowanie”.

Należy także zgodzić się z zarzutem apelującej kwestionującym uznanie przez Sąd I instancji, że roszczenie powódki jest roszczeniem okresowym. „Świadczenie okresowe to świadczenie pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku, powtarzające się w określonych odstępach czasu, niestanowiące jednak z góry ustalonej całości (przykładowo: renta, czynsz, alimenty). W zasadzie, na tle jednego stosunku prawnego powinno się mówić o świadczeniu (liczba pojedyncza) okresowym, które jest periodyczną, ale jedną powinnością wynikającą z tego stosunku, i świadczeniach (liczba mnoga) okresowych, spełnianych w określonym rytmie. Każde z nich jest bowiem samodzielne w tym sensie, że ma własny termin wymagalności i odpowiednio do tego wyznaczony początek biegu przedawnienia. Wielkość całego świadczenia nie jest tu znana z góry, lecz zależy od czasu trwania stosunku. Pozwala to odróżnić świadczenie okresowe od jednorazowego rozłożonego na raty” (Komentarz do kodeksu cywilnego, M. Pyziak-Szafnicka, Lex). Czesne z tytułu umowy z dnia 22 lutego 2007 roku nie jest więc świadczeniem okresowym, tym bardziej, że płatność za studia ustalono z góry w ww. umowie.

Skoro zatem roszczenie wywiedzione na podstawie umowy z dnia 22 lutego 2007 roku nie jest roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą, ani nie jest świadczeniem okresowym, a ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym nie ustanawia żadnego terminu przedawnienia dla roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie, to termin przedawnienia winien być określony zgodnie z art. 118 k.c. – 10 lat. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 27 maja 2013 roku, a zatem roszczenie wynikające z umowy z dnia 22 lutego 2007 roku nie jest przedawnione.

Nadto należy wskazać, że brak podstaw do zastosowania art. 5 k.c. Zgodnie z tym artykułem, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego, a takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W niniejszej sprawie nie można uznać, iż dochodzenie przez powódkę należności związanych z zawartą w dniu 22 lutego 2007 roku umową stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c., tj. że jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przysługującego jej prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Niewątpliwie wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia praw podmiotowych z uwagi na treść art. 5 k.c. wymagają ostrożności i bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego wypadku. Dlatego dla zastosowania cyt. artykułu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym.

W niniejszej sprawie nie istnieją podstawy do zastosowania art. 5 k.c. i w konsekwencji oddalenia (choć częściowo) powództwa. Przede wszystkim należy wskazać, iż rację ma skarżący, że samo jednostronne zrezygnowanie ze studiów przez pozwanego nie może prowadzić do tego, iż jest on zwolniony z obowiązku dalszej zapłaty za studia, wbrew wyraźnej treści łączącej strony umowy. Ponadto sam pozwany przyznał, że częściowo przystąpił do egzaminów w czerwcu 2008 roku, a jeszcze we wrześniu 2008 roku miał wyznaczone egzaminy poprawkowe. W tej sytuacji trudno zarzucać, iż pozwany nie został skreślony z listy studentów natychmiast, a Uczelnia dała mu kolejną szansę kontynuowania nauki. Ponadto nie można też nie zauważyć, że pozwany, nie chcąc być dalej związany umową, mógł sam ją wypowiedzieć i zadbać o uregulowanie (zakończenie) swoich stosunków z Uczelnią. Tymczasem pozwany przyznał, że nie kontaktował się z cedentem wierzytelności powódki i w ogóle nie zadbał o to, aby choć dowiedzieć się, czy nadal posiada status studenta i czy nie jest zobowiązany do uregulowania jakichś zaległości. Zdaniem Sądu odwoławczego, pozwany, sam nie dbający w sposób należyty o swoje interesy, nie może podnosić żadnych zarzutów, których uwzględnienie mogłoby spowodować oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c..

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.011,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2013 roku do dnia zapłaty i odstąpił do obciążenia pozwanego kosztami procesu. Ponadto Sąd odwoławczy odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami powódki w instancji odwoławczej.

Orzeczenie o kosztach procesu – zarówno w postępowaniu przed I, jak i II instancją, znajduje swoje oparcie w treści art. 102 k.p.c.. Zdaniem Sądu odwoławczego, z uwagi na złą kondycję finansową pozwanego, który jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, dysponuje miesięcznym dochodem w kwocie 800 zł i nie posiada oszczędności ani majątku, a nadto z uwagi na charakter sprawy istnieją podstawy do odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami postępowania.

SSO Aleksandra Bolczyk